

# PRZEGLĄD FELCZERSKI

MIESIĘCZNIK POPULARNO-NAUKOWY DLA FELCZERÓW I AKUSZEREK.

**Prenumerata** wynosi z przesyłką pocztową i odnoszeniem: **Półrocznie mk. 1000.**

Na listy bez dołączenia marek nie odpowiada się. Rękopisy stosownie do uznania redakcji mogą uleść przerobieniu.

**Ogłoszenia:** Za całą stronę mk. 4000, za pół strony mk. 2000, za ćwierć strony mk. 1000. Cena ogłoszeń przed tekstem podwójna.—Zmiana adresu mk. 20.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 150

**Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Złota 30.**

Redakcja i Administracja otwarta codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem

**Treść № 5:** Z bakterjologii gruźlicy — *Dr. Wajs*; 2. Położnictwo i choroby kobiece — *Dr. Bronisławski*; 3. Leczenie ochronne od wściekliczyny szczepionkami karbolizowanymi; 4. O żywieniu się i pokarmach — *A. K.*; 5. Rozporządzenie; 6. Memorjał; 7. Protokół; 8. Od redakcji; 9. Nekrologja; 10. Ogłoszenia.



## TRICALCINE

Sole wapienne. Fosfor. Sole magnezowe.

Uwapnienie organizmu może być osiągnięta w sposób pewny i praktyczny tylko przez

## TRIKALCINĘ

(w oryginalnym francuskim opakowaniu)

Stany przedgruźlicze **Gruźlica**  
płucna, kostna, nerkowa krzy-  
wica. Zolży. Osłabienie nerwo-  
we **Rekonwalescencja**

:: :: Dispepsia acida. :: ::

LABORATOIRE des PRODUITS „SCIENTIA“

Paris 10, rue Fromentin

**WARSZAWA, Królewska № 31.**

PP. Felczerom wysyłamy na żądanie  
— literaturę i udzielamy ustępstwa. —

# Z bakterjologii gruźlicy.

Prątki gruźlicze są nieruchome, rosną jedynie od 30—40 st. C., optimum 37—38 giną przy wysychaniu bardzo powoli do 6 miesięcy. W ciągu kilku godzin giną na świetle słonecznym, nagrzewanie do 70 st. C. zabija ich w ciągu 20 minut. Ciepłota 100 st. C. zabija je prawie momentalnie, jednakże tylko w obecności wody, suche gorąco działa znacznie powolniej. Prątki gruźlicze są to cienkie pałeczki długości 2,0—3,5 mikronów, szerokości 0,3—0,5 mikrona, formy prostej lub trochę wygiętej. W starych szczepach mają czasami rozgałęzienia. Na końcach prątek można obserwować ziarenka intensywnie zabarwione, które niektórzy uważają za zarodniki. Otoczka prątek składa się z cellulozy, nasyczonej woskiem.

Badania Sprengler'a następnie Much'a i Betegh'a wykazały, że oprócz dopiero co wspomnianych form w płwocinie jak i w gruzełkach istnieją formy morfologicznie zupełnie niepodobne.

Formy, opublikowane przez Sprengler'a, Much'a prawdopodobnie są jednymi i temi samymi przemianami ewolucyjnymi. Sprengler opisał drzazgi (Splitter), są to ziarenka kwasoodporne.

Formy, opisane przez Much'a są to ziarenka lub delikatne ziarniste laseczniki niekwasoodporne, które jednakże zachwiały zdolność barwienia według Gramm'a.

Zauważono, że w niektórych ogniskach niema prątek gruźliczych, natomiast istnieją Splitter Sprengler'a i ziarenka Much'a i to w bardzo dużej liczbie. Formy te, zastrzyknięte świnie morskiej, wywołują u niej typowy proces gruźliczy, niczem nie różniący się od zwykłego. W gruzełkach znajdują się zwykłe prątki gruźlicze.

Dlatego też o wyleczeniu na podstawie samego tylko negatywnego wyniku badania na prątki gruźlicze nie można zbyt pośpiesznie położyć, gdyż może nie być prątek gruźliczych, a mogą być formy Sprengler'owskie lub Much'a, jednakowo niebezpieczne, jednakowo szkodliwe dla ustroju.

Sposoby odróżniania i barwienia form ewolucyjnych są następujące: metoda pikrynowa Springlera: 1) barwić preparat fuksyną karbolową przy lekkim nagrzewaniu przez 2—3 minuty i odlać fuksynę; 2) barwić mieszaniną kwasu pikrynowego z alkoholem przez 2—3 sekundy (nasycony wodny roztwór kwasu pikrynowego i alkoholu); 3) przemyć 60% alkoholem; 4) odbarwić 15% kwasem azotowym przez parę sekund aż do słabo żółtej barwy preparatu; 5) przemyć 60% alkoholem; 6) podbarwić kwasem pikrynowym—alkoholem aż do żółtego zabarwienia preparatu, przemyć wodą i wysuszyć nad płomieniem.

Metoda Kronbergera.

1) barwić preparat fuksyną karbolową przy ogrzewaniu aż do pierwszej pary; 2) podbarwić 15% kwasem azotowym; 3) przemyć 60% alkoholem; 4) barwić jodyną, rozpuszczoną w 4-krotnej objętości 60% spirytusu przez kilka sekund; 5) przemyć silnym prądem wody, wysuszyć (tło żółto-czerwone, laseczniki różowe, ciemno czerwone zarodniki).

Metoda Mucha (ziarenka).

Barwnik Mucha 10 cent. sześciennych nasyconego alkoholowego roztworu methyl-violetu w 100 cent. sześć. 2% wody karbolowej.



1) zabarwić preparat i ogrzać do pierwszej pary; Lugol 2 minuty; 3) kwas azotowy 5%—1 minuta; 4) kwas solny 3%—10 misek; 5) aceton alkohol aa (granula na fioletowo).

Oprócz prątek gruźliczych *t. humanus* odkryto cały szereg prątek, które powodują zmiany chorobotwórcze tego samego charakteru u zwierząt niższych (gruźlica bydła rogatego, ptasia, rybia i t. d.). Wszystkie te odmiany mają te same cechy wspólne t. j. kwasoodporność, otoczka jest lipoidalno-woskowa, różnią się warunkami życia na pożywkach i optimum ciepłoty wzrostu. Podczas gdy ludzka gruźlica najlepiej rośnie przy 38 st. C., ptasia ma optimum 45, rybia 25.

Do tej pory nie można jeszcze z całą stanowczością odróżniać prątek ludzkiej gruźlicy od innych i rozpatrywać ich jako specjalny gatunek. Nocard, chodując szczep b. t. b. c. t. *humanus* w woreczkach z collodium w jamie brzusznej ptaków po wielu miesiącach badań eksperymentalnych otrzymał szczepy, które częściowo zatracaly cechy *t. humanus*, a zaczęły zyskiwać cechy ptasiej gruźlicy. Najprawdopodobniej jest to jedna i ta sama infekcja, jedynie wskutek rozmaitych warunków rozwoju w późniejszych młodszych generacjach zyskała różne indywidualne cechy w zależności od organizmu, w którym się hodowała może przez wieki całe.

Początkowo otrzymywanie szczepów prątek gruźliczych sprawiało znaczne trudności, gdyż trudno było otrzymać czyste hodowle prątek bez domieszki innych mikrobów, zważywszy olbrzymią moc gatunków, które stale znajdują się w drogach oddechowych od jamy ustnej do płuc włącznie. Dopiero, gdy wprowadzono sposoby Kozłowa, Ulehnuth'a, otrzymanie prątek z flegmy i innych wydzielin organizmu, gdy zaczęto dla tych celów stosować iniekcje laboratoryjnym zwierzętom, by w ten sposób uzyskać dopiero bakterjologicznie czysty materiał, sprawa otrzymania hodowli prątek weszła na racjonalne tory, Sposób Kozłowa: kilka cent. sześć. plwociny do tego dodajemy równą ilość antyforminy, po paru minutach otrzymujemy jednolity płyn. Jeden cent. sześć. tego płynu rozcieńczamy 10 cent. sześć. wody wyjałowionej i dodajemy 10 cent. sześć. acetonu z eterem w różnych częściach, mieszaninę tę wlewamy do sączka z kranikiem, wtedy płyn rozdziela się na trzy warstwy: górną—mieszaninę acetonu z eterem, średnią—zawierającą drobnoustroje, cząsteczki plwociny, nierozpuszczalne w antyforminie, i dolną—antyforminę. Warstwę dolną należy zlać a warstwę średnią przenieść kroplami na szkiełko przedmiotowe, wysuszyć i barwić.

Otrzymany za pomocy jednego z tych sposobów materiał siejemy na kartofel z gliceryną lub na buljon glicerynowy i otrzymujemy prątki po upływie kilkunastu dni w termostacie w postaci suchych błonek białowo-żółtawych Prątki *t. b. c.* należą do absolutnych aerobów, rosną tylko przy ofitym dostępie tlenu.

Do celów eksperymentalnych otrzymujemy t. zw. homogenizowane. Otrzymuje ich się w ten sposób, że stopniowo przyzwyczajony szczep do życia na pożywkach płynnych wstrząsamy z lekka codziennie i w ten sposób otrzymujemy zawiesinę, cechującą się zwiększoną ruchliwością cząstkową (molekularną).

Barwienie prątek gruźliczych początkowo było bardzo trudne technicznie do wykonania, dopóki nie była opracowana technika ich barwienia, oparta na ich własnościach morfologicznych.

Dr. Wajs. (C. d. n.).

# Położnictwo i choroby kobiece.

## Białe upławy.

Niejedna kobieta się żdziwi, jeśli jej się powie, że u wszystkich w stanie normalnym organy płciowe wydzielają pewną ilość płynu. Nie jedna panna zrażona bywa upławami, które, pozornie bez jakiegokolwiek przyczyny, niespodzianie się zjawiają. Częstość upławów we wszystkich okresach życia kobiety, od dzieciństwa do późnego wieku, jest poniekąd ustalona.

Należy tylko odróżniać upławy, noszące słusznie nazwę „białych“ od wydzielin chorobliwych z pochwy macicznej.

Normalne, że tak powiem, upławy trwają niedługo, mogą, być mniej więcej obfite, najczęściej powstają z nagromadzenia się w pochwie macicznej płynu śluzowego, którego normalny odpływ powstrzymany został przez zgięcie macicy lub przez mały otwór błony dziewiczej, co się tafia u zupełnie młodych dziewczynek, albo przez zatamowanie tego otworu zawałem zgęszczającego się płynu przed miesiączką lub po miesiączce. Te upławy są wodniste, wyglądu mlecznego, zlekka walają bieliznę.

Jeżeli upławy białe, zwłaszcza u kobiet niezamężnych, ciągną się tygodniami, nie tracąc pomimo to swego zabarwienia, są one na tle ogólnego stanu zdrowia lub skutkiem powierzchownego rozdrażnienia błony śluzowej pochwy przez czynniki, przychodzące zzewnątrz.

Wywołuje je błednica, zoły, towarzyszą one chorobom zakaźnym, wysepkowym, znikają też z poprawą zdrowia.

Zewnętrne przyczyny: onanizm i robaki jelitowe.

Na możliwą obecność robaków jelitowych w pochwie macicznej zwraca się mało uwagi. Tymczasem znajdowano je lub ich jajka i w pochwie i na szyjce macicy.

Dysmenorrhea (miesiączka bolesna) niejednokrotnie powstaje przez robaki i inne pasożyty, które zagnieździły się w pochwie, przy ujściu kanału macicznego a przywędrowały z kiszeki stolcowej.

Robaki, rozdrażniając błonę śluzową i nie usunięte zawczasu, zdolne są wywołać przewlekłe mniej więcej zapalenie pochwy.

Upławy przy *zapaleniu* pochwy nie są już białe, a żółto-zielone, gęsto z domieszką ropy. Bielizna przez nie zanieczyszczona po wyschnięciu twardnieje.

Teraz nasuwa się pytanie, jak leczyć upławy i czy wogóle należy je leczyć.

Upławy same przez się nie są chorobą, wszak nie stanowią przeszkody do zajścia. Żadne też zabiegi lecznicze powodzenia tu mieć nie mogą. Należy szukać przyczyny i je zwalczyć. Niezapominajmy o rzeżączce. Irrygacje, dziś tak rozpowszechnione, poczytują raczej za szkodliwe, w każdym razie bezużyteczne.

Jeżeli ma się do czynienia z chorobami macicy: włókniki, złośliwe lub niezłośliwe guzy, robaki, przemywanie pochwy nic nie da. Upławów *białych* — jak wyżej myśmy je określili, irrygacje nie usuną; przeciwnie, osłabia tkankę śluzową pochwy, której normalne wydzieliny, będąc bakterjobójcze, chronią organy wewnętrzne od zakażenia zzewnątrz.

Upławy podczas ciąży mogą powstać z przyczyny czysto mechanicznej, parcia naprzykład, płodu na szyjkę macicy, przez co tworzy się zawał wydzielin i masowe ich wyładowanie.



Nadużycia płciowe, rozdrażniając śluzówkę, również wywołują upławy  
Wniosek praktyczny z tego co powiedzieliśmy:

*Białe upławy* są jednym z objawów kataru pochwy macicznej i irygacje nie mają wpływu na proces miejscowy. Ważnym jest ogólne leczenie, które, umiejętnie prowadzone, wystarczy do usunięcia upławów. Hygieniczny, sposób życia: pokarmy pożywne i lekkostrawne, nie wywołujące zaparcia stolca, preparaty żelaza i arsenniku, zimne obmywania całego ciała, kąpiele, wzmocnią organizm i pozbawią wiele kobiet tej przykrej niedolegliwości.

Dr. Bronisławski.

## Leczenie ochronne od wścieklizny szczepionkami karbolizowanymi

(Odczyt wygłoszony w wydz. zdr. publiczn. m. st. Warszawy d. 17 XII.1922 i w Instyt. Epidemiolog. d. 16.I.1922)

Wścieklizna na kresach wschodnich Polski wśród zwierząt jest chorobą endemiczną. Z braku odpowiedniego rygoru w stosowaniu istniejącego prawodawstwa sanitarnego liczba chorych na wodowstręt zwierząt, szczególnie psów, ewentualnie i ludzi pokąsanych co roku jest znaczną. Wyjątek stanowią czasy niemieckiej okupacji, kiedy liczba leczących się w Instytucie Państwowym w Warszawie była prawie dziesięćkroć mniejszą. Obecnie znowu mamy znaczne zwiększenie liczby pokąsanych ludzi przez zwierzęta podejrzane o wściekliznę.

Niemcy w czasie swego panowania na ziemiach Polski pozabijali wszystkie podejrzane psy, a nad bezdomnymi psami ustalili ścisły dozór. Skutki takiego zarządzenia były jaknajlepsze. Bowiem liczba pokąsanych ludzi zmniejszyła się znacznie. Na terytorjum Rzeszy wypadki wodowstrętu wśród zwierząt należą do rzadkości. Dla leczenia pokąsanych ludzi mają Niemcy zaledwie dwie Pasterowskie stacje — jedną w Berlinie, a drugą we Wrocławiu dla swoich kresów wschodnich, które, niestety zupełnie słusznie, uważają za niebezpieczne co do szerzenia się wścieklizny. W Anglii wyłączając jej obszerne kolonie, wścieklizny wśród zwierząt prawie няма, ponieważ w tym państwie istnieją jeszcze surowsze sanitarne przepisy w sprawie zwalczania wodowstrętu, a co najważniejsza — przepisy te są najskrupulatniej przestrzegane, dlatego też na ziemiach Wielkiej Brytanji, na całym kontynencie Australji wścieklizna zupełnie ustała i sporadyczne przypadki należą do wielkiej rzadkości.

Najbliższa nasza sojuszniczka Francja nie może poszczycić się pod tym względem. W samym Paryżu przy Instytucie Pasteura, jak widać ze sprawozdania, w 1920 r. leczyło się 1200 osób.

Obecnie mamy Pasterowskie stacje w Warszawie, Krakowie (profesora Bujwida), we Lwowie i Wilnie. Z braku ściślejszych danych wskutek nieustalenia jeszcze granic Polski, nie możemy podać tutaj doraźnej statystyki, lecz biorąc pod uwagę czasy przedwojenne, prawdopodobnie na terytorjum Rzeczypospolitej wraz z kresami wschodnimi i Wileńszczyzną, leczy się na pasterowskich stacjach co najmniej 6 — 7 tysięcy ludzi pokąsanych przez podejrzane o wściekliznę zwierzęta.

Utrzymanie pasterowskich stacji i ekspedjowanie na nie pacjentów z odległych miejscowości naraża państwo i samorządy na wielkie wydatki pieniężne. Kosztowna ta akcja nigdy nie wypleni u nas wścieklizny bez zarządzeń odnośnych, a szczególnie ścisłego przestrzegania przepisów co do zwalczania wodowstrętu. Przepisy te są ogólnie znane, dlatego też

omawiane tutaj nie bądą, gdyż zadaniem niniejszego odczytu jest zwrócenie uwagi na to, aby ochronne leczenie z wścieklicznej choroby pokąsanych przez podejrzanego o wodowstręt zwierzęta w najmożliwszy sposób ułatwić uprzętnieć zarówno dla państwa i samorządów jak i dla osób prywatnych. Zaznaczamy i podkreślamy, że walka z wodowstrętem nie może być zredukowaną jedynie do ułatwień w przeprowadzeniu ochronnego leczenia. Możliwie prędkie zabijanie chorych na wścieklicznę zwierząt, opodatkowanie przymusowe psów, ścisła rejestracja ich i obserwacja podejrzanym, wzbronienie dowozu psów z innych państw, szczególnie z Rosji — są to zabiegi wagi pierwszorzędnej. Wszystkie zwierzęta pokąsane przez wściekłe muszą być poddane ochronnemu leczeniu i obserwacji w ciągu trzech miesięcy, gdyż zabijanie zwierząt (szczególnie cennych: jako to koni, krów i t. d.) pokąsanych przez wyraźnie wściekłe, a tem bardziej podejrzanego o wodowstręt nie jest racjonalne, ponieważ nie każde zwierzę pokąsane bywa zarażone wściekliczną. Ponieważ przeprowadzenie w życie tych zasad i zrozumienie ich przez nasze społeczeństwo będzie wymagało dużo czasu i nakładu pracy społecznej i administracyjnej — zmuszeni będziemy przez szereg długich lat przeprowadzać akcję ochronnego leczenia wścieklicznej, zapoczątkowane przez wielkiego Pasteura, które wydały takie znakomite rezultaty — gdyż śmiertelność osób pokąsanych przez podejrzanego o wścieklicznę zwierzęta już nigdy nie przekracza jednego odsetka i średnio równa się 0.3 — 0.4%; do czasu zaś wprowadzenia leczenia wścieklicznej przez Pasteura (1886 r.) śmiertelność pokąsanych dosięgała 15 — 30 nawet 60 — 80%. Jednakże ochronne leczenie nie jest obojętnem. Dla ułatwienia samego leczenia cały szereg autorów wprowadzał pewne zmiany w klasycznej metodzie Pasteura. Calmette przechowywał kawałeczki suszonego mózgu w glicerynie w ten sposób czyni zbędnym codzienne operowanie królików. Högyes dla leczenia wścieklicznej używa nie suszenia mózgu, lecz rozcieńczenia (od 1 : 10,000 do 1 : 100).

Włoski uczony profesor C. Fermi, dla ochronnego leczenia wścieklicznej używa zabitego jadu roztworem karbolu określonego stężenia. Taka zawiesina mózgu królika, który padł od jadu wścieklicznej o stałej sile, wielokrotnie zastrzykiwana ludziom podskórnym, wywołuje w ustroju odporność przeciw wścieklicznej u ludzi i zwierząt, jak to ustalono pracami Fermi, Semple, Dr. Krzyżanowskiego w Ufie i naszymi doświadczeniami w Czycie i Charbinie 1918—1920. Ze statystyki Fermi i Krzyżanowskiego wynika, że przez używanie do leczenia zabitej karbolizowanej zawiesiny mózgu otrzymujemy te same rezultaty co i przy leczeniu oryginalną metodą Pasteura. Dr. Semple podaje statystykę, obejmującą aż 22512 osób leczonych karbolizowaną szczepionką w Indjach, śmiertelność była obniżona do 0,19% (2099 osób).

W kraju Zabajkalskim i Charbinie w latach 1918—1920 metodą Fermi Semple leczyłem 1162 osoby, przypadków śmierci nie miałem. Na mocy badań Fermi, Semple, Krzyżanowskiego i własnych naszych, ustalono, że za pomocą immunizacji koni karbolizowaną zawiesiną zabitego jadu można otrzymać swoistą surowicę, która in vitro zabija jad wścieklicznej — dlatego też ma własności immunizacyjne, jak świadczą doświadczenia na zwierzętach, ewentualnie i ludziach.

Używanie zabitego jadu dla ochronnego leczenia wścieklicznej usuwa wszelkie obawy, co prawda nieuzasadnione, zaszczepiania wodowstrętu ludziom.

Karbolizowana emulsja przygotowana w bakteriologicznej centrali może być rozsyłana lekarzom i instytucjom dla najprędszego zastosowania w przypadkach pokąsania ludzi. Ci ostatni nie będą zmuszeni udawać się



na odległe stacje Pesterowskie, otrzymają natychmiastową pomoc lekarską skuteczną w tym samym stopniu jak to ma miejsce na stacjach Pesterowskich

Semple zaznacza, że wprowadzenie takiego sposobu leczenia ma ogromne znaczenie dla tych krajów, gdzie wścieklizna jest chorobą endemiczną. W obecnym czasie antyrabiczne leczenie w Anglii dokonywa się za pomocą karbolizowanej szczepionki, która przygotowuje się w laboratorium Ministerstwa Zdrowia i rozsyła się do rozmaitych mniejsz, gdzie są robione zastrzykiwania.

Nie wykluczając skutecznienia innych zarządzeń w walce z wścieklizną, jesteśmy tego zdania, że metoda Fermi-Semple zasługuje na uwagę szczególnie u nas w Polsce, gdzie na kresach wschodnich wodowstręt jest chorobą endemiczną. Jesteśmy tego zdania, że wprowadzenie w życie metody Fermi-Semple ma nie tylko ogromne praktyczne znaczenie, o którym była już mowa, lecz i naukowo-teoretyczne. Używanie żywego osłabionego jadu przy metodzie Pasteura wymaga wielkiej ostrożności. Musimy zastosować do leczenia mózgu o stałej sile jadu, który jest mniej jadowity dla ludzi.

Nie ulega wątpliwości, że jad ten o stałej sile znacznie różni się od jadu wścieklizny ulicznej, a przecież tą ostatnią wyłącznie ludzie zarażają się, i dlatego też leczenie musi odbyć się za pomocą jadu ulicznego, albo jadu od pierwszych porażen co jest niedopuszczalne, jeśli używamy żywego jadu.

Sposób Sempla daje możność używania do leczenia zabitego jadu z ulicy, prawdopodobnie i samo leczenie będzie skuteczniejszym. Specjalistom jest dobrze znanem, że pomiędzy jadem o stałej sile (*virus fixe*) i *virus de rue* istnieje różnica kliniczna, histologiczna i biologiczna.

Ponieważ w metodzie Pasteura, jak powiedziałem, używamy jadu żywego, uodpornianie musi być ostrożne i długotrwałe. Używając jadu zabitego możemy bezkarnie zastrzykiwać dawki wyższe, ewentualnie skracać czas samego uodpornienia, które, jak wiadomo dzisiaj, trwa aż trzy tygodnie i dłużej.

Nie możemy tutaj omawiać w całej pełni wszystkich szczegółów związanych z techniką przygotowania i praktycznego zastosowania karbolizowanych szczepionek.

Czytelnik znajdzie wyczerpujące uwzględnienie tej sprawy w stosownym piśmiennictwie, które podajemy tutaj.

(Przedruk z № 4 „Zdrowia“ r. b.).

---

## O żywieniu się i pokarmach

według pracy Dr. J. R. zamieszcz. w „Lekarzu“ (Ciąg dalszy)

### III. Uwagi o pokarmach roślinnego i zwierzęcego pochodzenia.

Budowa zębów i przewodu pokarmowego u rozmaitych zwierząt jest dokładnie przystosowana do rodzaju pobieranego pożywienia; zęby zwierząt roślinożernych są szersze i bardziej pofałdowane, budowa żołądka bardziej złożona, a jelita znacznie dłuższe, niż u zwierząt mięsożernych. Budowa ciała ludzkiego zdaje się wskazywać, że pożywienie mieszane dla człowieka najwłaściwsze; ten argument anatomiczny, nie jest jednak dość przekonującym bo człowiek nie żywi się surowymi pokarmami, lecz przyrządza z nich potrawy najodpowiedniejsze dla swych narządów trawienia.

Wszystkie prawie pokarmy roślinne zawierają stosunkowo niewiele ciał białkowych i tłuszczów obok znacznej ilości krochmalu i innych węglowodanów; w pokarmach zwierzęcego pochodzenia znajdujemy z substancji pożywnych prawie wyłącznie ciała białkowe i tłuszcze. Otóż często można się spotkać z przekonaniem, że pokarmy zwierzęcego pochodzenia z powodu znacznej zawartości ciał białkowych są daleko pożywniejsze od pokarmów roślinnych; pogląd ten jest błędny, bo, jak to wynika z rozważań fizjologicznych, przytoczonych w poprzednim rozdziale, po za niewielką stosunkowo ilością ciał białkowych, bezwarunkowo niezbędną w prawidłowymżywieniu białka, tłuszcze i węglowodany są zupełnie jednakowo pożywne, o ile tylko reprezentują jednakową ilość energii napiętej. W rzeczywistości ludy całego świata żywią się głównie pokarmami roślinnymi, o które zawsze i wszędzie najłatwiej, a mleko, wyłączny pokarm niemowlęcia w okresie najszybszego wzrostu, bynajmniej nie odznacza się bogactwem ciał białkowych.

#### IV. Przyrządzanie potraw.

Pożywność pokarmów zależy od ich składu chemicznego; badanie chemiczne prowadzi często do wyników zupełnie niespodziewanych, stwierdzając np., że owoce i zielenina są substancjami równie wodnistymi jak mleko i zupy, choć wcale na to nie wyglądają. Ponieważ jednak człowiek nie żywi się pokarmami surowymi, trzeba wiedzieć jeszcze, w jaki sposób przyrządzane są z nich rozmaite potrawy; jest rzeczą widoczną, że takie przyprawy kuchenne jak cukier, masło, jaja, znacznie wpływają na pożywność potraw.

Pokarmy surowe powinny być przedewszystkiem opłukiwane z kurzu i brudu; części niepożywne lub trudno strawne usuwane są jaknajstaranniej; w ten sposób przepada zawsze część wagi pokarmu surowego, co ze stanowiska ekonomicznego nie jest wcale rzeczą obojętną. Z surowej wołowiny odpada w najlepszym razie 8% w kościach, 9% w tłuszczu; z ryb traci się 14—16% wagi — najmniej z węgorza, dużo ze szczupaka. Dużo traci się z zieleniny i owoców, niewiele z kartofli. Aby mięso było miększe, moczy się w occie, przetrzymuje aż do rozpoczynającego się rozkładu („pańska” zwierzyna), zblija, sieka lub skrobie.

Wszystkie pokarmy surowe trzeba poddawać działaniu wilgotnego lub suchego gorąca, a więc gotować, dusić, piec lub smażyć; są to najważniejsze czynności kuchenne. Najczęściej praktykuje się gotowanie w wodzie. Duszenie odbywa się bez dolewania wody, w dobrze przykrytym rondlu, tak żeby para nie uchodziła. Doskonały sposób pieczenia na rożnie, na wolnym ogniu wychodzi z użycia; w piecu, „pod blachą” mięso się więcej dusi niż piecze i często przechodzi swędem, bo powietrze w piecu jest zawsze wilgotne i niezupełnie czyste.

Smażenie na patelni albo brytwannie, w roztopionym lub nawet wrzącym tłuszczu wymaga jeszcze większego gorąca niż pieczenie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

A. K.

### Rozporządzenie.

Ministerstwo Zdrowia Publicznego w przedmiocie wykonania Ustawy z dnia 1-go lipca 1921 r. (Dz. Ust. № 64 poz. 396.) o uprawnieniu do wykonywania czynności felczerskich.

Na mocy art. 9, Ustawy z dn. 1. VII. 21 roku o uprawnieniu do wykonywania czynności felczerskich zarządzam co następuje:



## ART. 1.

Do wykonywania czynności felczerskich uprawnione są osoby, które złożą: a) dowód polskiej przynależności państwowej i b) dowód z ukończenia studiów felczerskich, a mianowicie bądź zaświadczenie o ukończeniu przed dniem 27 listopada 1917 r. Warszawskiej szkoły felczerskiej lub innej równorzędnej szkoły felczerskiej rosyjskiej, bądź zaświadczenie o złożeniu egzaminu przed b. gubernialnym urzędem lekarskim, albo przed Komisją Egzaminacyjną felczerską Ministerstwa Zdrowia Publicznego w r. 1919.

Dowody wyżej wymienione winny być złożone we właściwym Państwowym Urzędzie administracyjnym I-ej instancji (Państwowym Urzędzie Zdrowia lub Okręgowym Urzędzie Zdrowia m. Warszawy), wraz z kartą rejestracyjną w przeciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

Urzędy te po stwierdzeniu, że nadesłane dowody odpowiadają wymogom przepisowym wpiszą osoby zainteresowane do rejestru felczerskiego i wydadzą odpowiednie zaświadczenie.

## ART. 2.

W przypadkach kiedy dowody wskazane w art. I-ym p. b. będą nasuwały wątpliwości co do rodzaju odbytych studiów, Urzędy I-ej instancji prześlą sprawę bezpośrednio do decyzji Ministerstwa Zdrowia Publicznego dołączając do aktów opinję właściwego Zgromadzenia Felczerów.

## ART. 3.

Osoby, które w terminie określonym w art. 1 niniejszego rozporządzenia się zostaną zarejestrowane nie mogą wykonać czynności felczerskich, co nie pozbawia je prawa późniejszego zgłoszenia się do rejestracji,

## ART. 4.

O każdej zmianie stałego zamieszkania obowiązani są felczerzy zawiadomić zarówno właściwy, nowemu miejscu zamieszkania, Państwowy Urząd administracyjny I-ej instancji, jak i taki urząd właściwy dotychczasowemu miejscu zamieszkania.

Tylko osoby, które w myśl przepisom art. 1 otrzymają odpowiednie zaświadczenie mają prawa do wykonania czynności felczerskich i używania tytułu „felczer”. Tytuł felczer nie może być uzupełniony przez jakiegokolwiek dodatk jak np.: „starszy felczer”, „szkolny felczer”.

## ART. 5.

Wykonywanie czynności felczerskich pozwolone jest wyłącznie na obszarze Województw: Warszawskiego, Białostockiego, Lubelskiego, Kieleckiego, Łódzkiego, Nowogrodzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego,

## ART. 6.

Felczerzy uprawnieni są do udzielania pomocy lekarskiej, przed przybyciem lekarza obowiązani są skłonić otoczenie chorego do niezwłocznego wezwania lekarza.

Stałe samodzielne leczenie jest felczerom wzbronione. W wypadkach zagrażających niebezpieczeństwem życia, jako to: otrucie, utonięcie, uduszenie, porażenie słoneczne, zmarznięcie, oparzenie, ukąszenie przez zwierzęta wściekłe lub podejrzone, krwotok, ciężkie uszkodzenie ciała i p. t., felczer obowiązany jest do udzielania pomocy, przyczem winien jest niezwłocznie wezwać najbliższego lekarza. Dozwala się felczerom pielęgnowania chorych, przyczem winni są ściśle stosować się do wydanych przez lekarza zleceń i wskazówek.

## ART. 7.

Szczepienie ospy winno być wykonywane przez felczerów z zachowaniem wymagań jak najściślejszej aseptyki; wydanie przez felczerów świadectw o szczepieniu ospy nie mają charakteru świadectw urzędowych.

## ART. 8.

W razie stwierdzenia choroby zakaźnej lub uzasadnionego podejrzenia obowiązany jest felczer do niezwłocznego zawiadomienia o tem władz Komunalnych (Ustawa o zwalczaniu chorób zakaźnych z dn. 19 VII 1919 roku D. U. Nr. 67 poz. 492).

Rola felczera w tych wypadkach ogranicza się do pouczenia otoczenia o sposobach szerzenia się zarazy i jej niebezpieczeństwie, do wykonania dezynfekcji bieżącej, asystowania przy przewiezieniu chorego do szpitala, wreszcie — do udzielania pierwszej pomocy, o ile stan chorego tego wymaga. Leczenie chorób wenerycznych jest felczerom stanowczo wzbronione, nie dozwala się również felczerom umieszczać w pismach ogłoszeń o udzielaniu porad w chorobach wenerycznych.

## ART. 9.

Do czynności Chirurgicznych z zakresu małej chirurgji należą wszystkie proste zabiegi, nie wymagające zastosowania znieczulenia miejscowego lub ogólnego, zaliczają się tu: tamowanie krwotoków, nastawianie zwichnięć, prowizoryczne ustalenie złamań, usuwanie ciał obcych, przyczem o ile się znajduje w uchu, wolno posługiwać się jedynie przepłukiwaniem, wypuszczenie moczu, przyczem dozwala się stosowania jedynie cewnika większego bez przewodnika, ręczne odprowadzenie uwięźniętej przepukliny przepłukiwanie żołądka, wstrzykiwanie podskórne. Zabrania się natomiast wykonywania wszelkich zabiegów krwawych, wszelkich zabiegów na narządach płciowych, kobiet ciężarnych rodzących położnic, oraz wstrzykiwań śródmięśniowych lub wśród żylnych, te ostatnie mogą być wykonywane jedynie pod bezpośrednim nadzorem i odpowiedzialnością lekarza.

## ART. 10

Felczerom służy prawo posługiwania się następującymi narzędziami: nożyczki, penseta, sonda, cewnika miękiego bez przewodnika, zgłębnik żołądkowy, lancet do szczepienia, bańki, szpryca Prawaca, oraz szprycza zwykła do ran.

Do odkazania narzędzi winien jest felczer posiadać sterylizator.

## ART. 11.

Na receptach obowiązani są felczerzy przed swym podpisem złożonym z imienia i nazwiska kłaść całkowity tytuł „felczer“. Na recepty inaczej podpisane — apteki lekarstw wydawać nie mogą.

## ART. 12.

Lekarstwa z przepisu felczera winny być przygotowane i wydane zgodnie z wymaganiami Ustaw i rozporządzeń obowiązujących co do wydania lekarstw z aptek za receptami lekarzy zachowaniem przepisów art. 13. 14. 15. i 16.

## ART. 13.

Recepty felczerów wpływające do aptek winny być wpisane do oddzielnych książek receptowych, zatytułowanych „księga recept felczerskich“ i posiadają osobną numerację. Przy oznaczeniu nazwiska przepisującego felczera winien być wyraźnie przed nazwiskiem umieszczony wyraz „felczer“.

## ART. 14.

Lekarstwa mogą być wydane przez apteki jedynie z przepisów felczerów. uprawnionych do wykonywania czynności felczerskich i w myśl art. 4 niniejszego rozporządzenia.



## ART. 15.

Zabrania się aptekom wydawania za receptami felczerów leków nie objętych każdorazowo obowiązującą farmakopcją oraz zamieszczonych w spisie A. dołączonym do rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego,

## ART. 16.

Lekarstwa za receptami felczerów mogą być wydawane tylko przez apteki znajdujące się na obszarach województw wymienionych w art. 5 n. r.

## ART. 17.

Przygotowanie i sprzedaż lekarstw jest felczerom wzbronione.

## ART. 18.

Felczerzy podlegają nadzorowi właściwych państwowych władz administracyjnych instytucji.

## ART. 19.

Felczerzy obowiązani są prowadzić dziennik osób, którym udzielili pomocy z wymieniem imienia i nazwiska, wieku chorego, miejsca zamieszkania, daty udzielenia pomocy, przypuszczalnej nazwy choroby oraz rodzaju udzielonej pomocy.

## ART. 20.

Zgodnie z art. 4 Ustawy dla Zgromadzeń felczerskich w Król. Polsk. z dnia 23 września 1842 roku wszystkie Zgromadzenia Felczerskie liczące mniej niż 10 członków winny być rozwiązane zgodnie z art. 22 Ustawy dla Zgrom. Felczersk. w Król. Polsk. Rozwiązujące się Zgromadzenie przekazuje swój majątek tylko za wiedzą i upoważnieniem Wojewódzw. Urz. Zdrowia i Okręgów. Urz; Zdrowia m. Warszawy. Sposób likwidacji ostatniego Zgromadzenia Felczerskiego określi osobne rozporządzenie Ministertw. Zdr. Publicz

## ART. 21.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia będą pociągani do odpowiedzialności na mocy ogólnych postępowań karnych.

## ART. 22.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje po upływie miesiąca od dn. ogłoszenia.

## ART. 23.

Zgodnie z art. 7 Ustawy z dnia I VII 1921 r. o uprawnieniach do wykonywania czynności felczerskich, tracą moc prawną następujące rozporządzenia.

Cyrkularz Min. Spraw. Wewn. b. państwa rosyjskiego z dnia 15 III 1907 r. Nr. 221. Cyrkularz Min. Spr. Wewn. b. państwa rosyjskiego z dnia 15 września 1911 roku Nr 1088 art. 629 do 639 włącznie Ustawy Lekarskiej (zbiór praw b. państwa rosyjsk. Tom XIII wyd. 1905 r.)

Instrukcja dla felczerów 1. 2. Zbiór Praw Zarz. Gub. Król. Polskiego wyd. 1802 roku.

Rozporządzenie Gen. Gub. Warsz. z dnia 28 VIII 1917 r. Nr. 370. Instrukcja dla p. o. lekarzy powiat potyczający rejestracji felczersk. Biuletyn Min. Zdrow. Publ. z r. 1918 Okólnik do lekarzy pow. w sprawie rejestracji felczerów z dn. I II 1919 r. (Biuletyn Min. Zdr. Publ. z r. 1919 Nr. 7. Okólnik do lekarzy pow. w sprawie t. z. pomocników lekarskich (felczerów) z dnia 4. II 1919 r. n. 7.

*Kierownik Ministerstwa.*

## MEMORJAŁ

w sprawie Ustawy z dn. 1.VII.21 z. złożony Panu Prezydentowi Ministrów za pośrednictwem Klubu Mieszczańskiego.

W dniu 1 lipca 1921 r. uchwalił Sejm Ustawodawczy ustawę o uprawnieniach wykonywania czynności felczerskich, ogłoszoną w Dzienniku Ustaw. Ustawę powyższą ogłoszono w dn. 28 lipca 1921 r., a tem samem wchodziła ona w życie dnia 12 sierpnia tegoż roku. Natomiast Ministerstwo Zdrowia Publicznego, które zarówno w Komisji, jak i na plenum sejmowem zwalczało przyjętą przez Sejm ustawę, nie wprowadza jej w życie przez nieogłoszenie rozporządzeń wykonawczych. Posłowie Zjednoczenia Mieszczańskiego, po odbytym wiecu protestacyjnym felczerów w dniu 25/XI 1921 r. interpelowali w tej sprawie pana Prezydenta Ministrów i Pana Ministra Zdrowia Publicznego.

Pan Prezydent Ministrów w dniu 5/I 1922 r. zakomunikował, że odpowiedź zostanie nadesłana z opóźnieniem. Jako też p. Minister Zdrowia Publicznego przesłał dopiero dn. 16 marca r. b. odpowiedź, której opis przy niniejszym załączamy. Odpowiedź ta dowodnie stwierdza, że mogła być z łatwością w terminie, zgodnym z regulaminem oraz, że wstrzymanie wydania odnośnych przepisów wykonawczych przez tyle miesięcy nie da się uzasadnić, a tem samem wywołuje przypuszczenie o tendencyjności tegoż opóźnienia. Dla przykładu weźmy punkt 2-gi odpowiedzi na interpelację: opóźnienie tłumaczy p. Minister potrzebą uzupełnienia samej ustawy dodatkiem do art. 5-go o rozciągnięciu ustawy na m. stoł. Warszawę.

Chodzi o to, w Ustawie jest mowa o województwach, Warszawa zaś nie jest Województwem. Tyle miesięcy zatem potrzebował przedstawiciel rządu na uzupełnienie ustawy które polegało na wstawieniu słów: na były zabór rosyjski, powtóre na konieczność wyjaśnienia kiedy ustawa ma wejść w życie, o czem p. Minister mógł się dostatecznie poinformować w kancelarii sejmowej, że ustawy, których termin wejścia w życie nie określa się, mają moc obowiązującą po upływie 14 dni od dnia ich ogłoszenia, czyli jak w danym wypadku już od dn. 12 sierpnia 1921 r.

Pozostałe punkty odpowiedzi tem bardziej nie wymagały tak znacznej zwłoki.

Pomijając powyższe, stwierdzamy że nareście p. Minister Zdrowia Publicznego ogłosił w Dzienniku Ustaw Nr. 29 w dniu 26 kwietnia r. b. rozporządzenie w przedmiocie wykonania ustawy powyższej.

Rozporządzenie to wskazuje dopiero, w szeregu punktów, niezgodność tegoż rozporządzenia z ustawą, a mianowicie:

1) Ogranicza termin zarejestrowania felczerów do trzech miesięcy od daty ogłoszenia (ust. 2 art.).

2) Wkłada na felczerów nieprzewidziany ustawą obowiązek skłaniania otoczenia chorego do niezwłocznego wezwania lekarza (ust. 1 art. 6).

3) wzbrania felczerom samodzielnego leczenia wbrew p. a art. 2 i art. 4 ustawy (ust. 2 art. 6),

4) zezwala felczerom na pielęgnowanie chorych z zastosowaniem się do zlecenia i wskazówek lekarza, wbrew p. b art 2 ustawy (ust. 4 art. 6),

5) pozbawia wydawania przez felczerów świadectwa o szczepieniu ospy charakteru świadectw urzędowych, wbrew p. c art. 2 ustawy (art. 7),

6) zabrania wbrew p. d art. 2 ustawy, leczenia chorób nagminnych, zakaźnych i wenerycznych i umieszczania w pismach ogłoszeń,

7) ogranicza rodzaj narzędzi, niezbędnych felczerom do udzielania pomocy leczniczej (art. 10).



Jak z powyższego wynika interpretacja ustawy przez Ministerstwo samowolnie zmniejsza prawa felczerów uchwalone przez Sejm. Zmniejsza je w kierunku, którego bronił p. Minister bez powodzenia w komisji i plenium sejmowem. Wobec powyższego niżej podpisani proszą p. Prezydenta Ministrów o wyjaśnienia: 1-o jakie zamierza przedsięwziąć środki, ażeby uchwalone przez Sejm ustawy wchodziły w życie w terminie zgodnym z przepisami, a nie jak to ma miejsce w danym wypadku, po upływie 8-u miesięcy, pozbawiając tym sposobem przez tak długi okres czasu obywateli praw i przywilejów przez Sejm im przyznanych.

2-o jakie przedsięwzięcie środki by zapobiedz skazaniu uchwał Sejmowych rozporządzeniami wykonawczymi, niezgodnymi z wolą prawodawcy, wreszcie prosimy: 3-o wydać zarządzenie o zmianie w rozporządzeniu p. Ministra Zdrowia z dn. 20 marca r. b. punktów niezgodnych z ustawą, a w niniejszym memorjale wyżej przytoczonych.

*Związek felczerów st. m. Warszawy i okolic,  
Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy felczerów w Warszawie.*

## Protokół

**Z ogólnego rocznego zebrania Związku Felczerów i Akuszerek  
Częstochowskiego okręgu w d. 5 marca 1922 r. Obecnych człon. 43.**

Ogólne zebranie zagają prezes związku kol. Szydłowski Antoni zaznaczając że zebranie w obec większej połowy członków związku jest prawomocne i proponuje na przewodniczącego zebrania powołać kol. Szubińskiego, co jednogłośnie przez zebranie przyjęto, kolega Szubiński ze swej strony powołuje na asesorów kol.: Majewskiego, Sikorskiego, akuszerkę Jarkiewicz, na sekretarza kol. Czarnieckiego.

Ogólnemu zebraniu przedstawiono następujący porządek:

- 1) odczytanie protokołów poprzednich zebrań;
- 2) sprawozdanie z działalności Zarządu za rok ubiegły;
- 3) sprawozdanie kasowe;
- 4) zatwierdzenie projektu budżetu Związku za rok 1922;
- 5) wybory nowego Zarządu;
- 6) regulowanie składek członkowskich;
- 7) sprawa „Przeglądu Felczerskiego“;
- 8) ogłoszenie wyniku wyboru Zarządu;
- 9) sprawozdanie ze zjazdu felczerów w Warszawie;
- 10) wolne wnioski.

1) Kol. Czarniecki odczytuje protokoły poprzednich ogólnych zebrań, co ogólne zebranie przyjmuje bez zastrzeżeń.

2) Kol. Szydłowski w sprawozdaniu zaznajał zebranie o działalności Zarządu za rok, iż ogólnych zebrań zwołane były trzy, a to roczne w dn. 2 lutego 1921 r., nadzwyczajne w dn. 16 października 1921 r. posiedzeń Zarządu było 18-cie oraz zebranie sekcji akuszerki w dniu 4-go grudnia 1921 r. Na żądanie felczerów w szpitalach miejskich Zarząd wystosował petycje do Częstochowskiej Rady Miejskiej oraz zwrócono się do poszczególnych frakcji z prośbą o poparcie słusznych żądań kolegów, na co Rada Miejska prośbę uwzględniła. Do Sejmu w sprawie felczerskiej jeździli jako delegaci kol. Jarmułowicz i Szydłowski. Na zjeździe felczerów w dn. 20 listopada 1921 r.

Związek nasz był reprezentowany przez cały Zarząd, oprócz kol. Czarnieckiego, który z powodu braku czasu nie mógł być obecnym na Zjeździe.

Kol. Sikorski proponuje wyrazić podziękowanie dotychczasowemu Zarządowi za jego owocną i pełną gorliwej i dbałej pracy nad rozkwitem naszej organizacji zawodowej, co jednogłośnie przez podniesienie rąk ogólne zebranie wyraża swe podziękowanie Zarządowi.

3) Kol. Michno odczytuje sprawozdanie kasowe które przedstawia się:

Przychód	Mk. 37134.90	Majątek Związku	Mk. 5753.90
Rozchód	„ 31381.—	w Banku . . .	„ 7104.50
Pozostało	„ 5753.90	Pożyczka Państw.	„ 1000.—
		Ogółem . . .	„ 13858.40

Powyższe ogólne zebranie przyjmuje do wiadomości bez zastrzeżeń.

4) Przedstawiony przez zarząd projekt budżetu Związku na rok 1922 wywołał dyskusje kol. Czarniecki zaznacza, iż w chwili obecnej nie może być ściśle określić budżetu i proponuje przedstawiony przez Zarząd projekt budżetu zatwierdzić, kol. Jarmułowicz i kol. Krygier proponują aby upoważnić Zarząd sumy projektu budżetu tego podnieść do 20%. Postanowiono propozycję kol. kol. Jarmułowicza i Krygiera uchwalić.

5) W sprawie wyboru nowego Zarządu zabierają głos: kol. Gurski proponuje aby pozostawić stary Zarząd w całej pełni, kol. Czarniecki jest przeciwny temu wnioskowi i to z dwóch przyczyn a) iż on jako członek Zarządu nie przyjmie ponownie tego mandatu z przyczyny braku czasu b) iż do Zarządu powinny wejść nowe siły u których być może będzie więcej inicjatywy, a zatem naborą pewnej praktyki kierowania organizacją zawodową. Kol. Jarmułowicz również rzeka się członka Zarządu, przyznając słuszość dowodzeń kol. Czarnieckiego, również i kol. Szydlowski stanowczo wyjaśnia zebraniu że w przyszłym Zarządzie nie przyjmie z tych samych powodów mandatu członka Zarządu i proponuje aby nie tracić darmo czasu przystąpić do nowego wyboru Zarządu i proponuje w imieniu dotychczasowego Zarządu, aby wybrani zostali jako członkowie Zarządu, zastępcy i komisja rewizyjna następujący koledzy: Szupiński, Kwapisz, Sobociński, Kiepusa, R. Teichner, A. Szmigielski, Galicki, Sikorski, Gorodecki, i Krygier. Kolega Czarniecki proponuje ażeby do Zarządu wybierano kolegów zamieszkałych w Częstochowie, a to ze względu na trudności komunikacyjne z prowincji na posiedzenie, oraz proponuje aby zebranie również przedstawiło swych kandydatów. Przewodniczący kol. Szubiński zarządza wybory tajne, które po sprawdzeniu dały następujący wynik:

1. Kol. Jarmułowicz	30 głosów	7. Kol. Teichner	11 głosów
2. „ Szydlowski	19 „	8. „ Sikorski	9 „
3. „ Szubiński	18 „	9. „ Teichner Sz.	7 „
4. „ Michno . .	17 „	10. „ Kwapisz	7 „
5. „ Krygier . .	13 „	11. „ Szmigielski	7 „
6. „ Czarniecki	12 „	12. „ E. Gorodecki	5 „

Tu jednak kol. kol. Jarmułowicz, Szydlowski, Szubiński, Krygier, Michno, Czarniecki, Sikorski i Szmigielski stanowczo ogłaszają iż mandatów nie przyjmują, co wprowadza zamęt w zebraniu. Kolega Czarniecki proponuje nie zwlekać i przystąpić do nowych i ponownych wyborów.

Zebranie prosi kol. Jarmułowicza aby przyjął mandat członka Zarządu gdyż nie może być praca nowego Zarządu owocną i pożyteczną skoro w składzie jego nie będzie kogoś z poprzedniego Zarządu. Przystąpiono do powtórnych wyborów, przez podniesienie rąk które dały wyniki;

jako członkowie Zarządu

1. kolega Jarmułowicz jednogłośnie, 2. kol. Michno większością głosów,



3. kol. Szubiński większością gł., 4. kol. Kiepora większością gł., 5. kolega Kwapisz, 6. kol. Dura, 7. kol. Sęczkowski większością gł.

jako zastępcy:

1. kol. Sawlik, 2. kol. E. Gorodecki, 3. kol. K. Teichner, 4. kol. Glater;  
jako członkowie komisji rewizyjnej:

1. J. Krygier, 2. kol. Sobociński, 3. kol. Kempner.

6) Kol. Michno proponuje aby składki członkowskie płacone były przez członków w półrocznych ratach, ze względów utrudnień miesięcznych zawiadomień o terminie wpłaty. Poztanowiono: składki członkowskie regularnie regulować w półrocznych ratach, oraz członków którzy nie uiszcza zaległych składek członkowskich w przeciągu trzech miesięcznym, z listy członków Związku wykreślić.

7) Kol. Szydłowski w dłuższym i pięknym przemówieniu wyjaśnia zebnaniu jak ważną rzeczą jest popieranie przez prenumeratę własnego pisma zawodowego, jakim jest „Przegląd Felczerski“ i proponuje aby nadal nie było wśród członków naszego Związku kol. któryby nie był prenumeratorem „Przeglądu Felczerskiego“ oraz proponuje aby Zebranie postanowiło, iż członek który nie prenumeruje „Przeglądu Felczerskiego“ został wykreślonym z listy członków Związku, wyjaśniając iż w Związku Warszawskim Felcerów postanowiono użyć środka nie prenumerującym naszego fachowego pisma. P o s t a n o w i o n o: zobowiązać wszystkich członków naszego Związku do prenumeraty „Przeglądu Felczerskiego“ i członków nie stosujących się do niniejszej uchwały wykreślić z listy członków Związku, o czym piśmiennie zawiadomić nie obecnych.

8) Kol. Jarmułowicz w pięknej jasnej i treściwej formie referuje cel i rezultat zjazdu felcerów w dn. 20 listopada 1921 r. wyjaśnia doniosłość takich koleżeńskich zjazdów i proponuje szczegółowo zapoznać się z pracą i uchwałami zjazdu przez przeczytanie zjazdowego „Przeglądu Felczerskiego“.

9) W wolnych wnioskach kol. A. Szydłowski proponuje, aby zobowiązać Zarząd do przesyłania redakcji „Przeglądu Felczerskiego“ godnych uwag i wyciągów ze swych protokołów, oraz sprawozdania z ogólnych zebrań Związku naszego, jak również informacji ze swej działalności. Również przestać p. Inspektorowi pracy odpis protokołu rocznego zebrania, na zasadzie jego okólnika, który istnieje w aktach Związku naszego.

Przewodniczący zebrania kol. W. Szubiński w imieniu całego prezydium dzisiejszego zebrania dziękuje zebraniu za wzorowy porządek w czasie obrad i ogłasza zebranie zakończone.

## Od Administracji

Ponieważ koszt druku „Przeglądu Felczerskiego“ wynosił: w styczniu r. b. 52.000 mk., w lutym 60.600 mk. niemając zatem funduszy na opłacenie prac autorów, w przewidywaniu, że w drugim półroczu r. b. kosztu numerów znów się zwiększą, zmuszeni więc jesteśmy od 1 lipca podnieść cenę prenumeraty „Przeglądu“ do 1.500 mk. półrocznie.

## Nekrologja.

W chwili gdy numer niniejszy oddany już został do drukarni, otrzymaliśmy smutną wiadomość o śmierci ś. p. kol. Marcina Urbańskiego, który w dniu 31 maja rozstał się z tym światem.

Obszerniejszą wzmiankę o zmarłym podamy w następnym numerze.

# Zakład Ortopedyczny **ALEKSANDRA BŁAŻEWICZA**

Długoletniego b. współpracownika firmy I. S. Koch w Warszawie.

Kierownika pracowni ortopedycznej w instytucie chirurgicznym „Kni“ D-ra Modlińskiego w Moskwie.

ZE WSPÓŁUDZIAŁEM W PRACY WSZYSTKICH BYŁYCH WSPÓŁPRAC. ZASZCZYTNIE ZNANEJ FIRMY I. S. KOCH.

Wykonywa: GORSETY, Pasy BRZUSZNE, NERKOWE, RUPTUROWE. Aparaty Lecznicze Systemu HESSINGA. — Ręce i nogi sztuczne.

**RUPTURE** największych rozmiarów trzyma skutecznie bandaż specjalnie obstalowany.

**Warszawa, Chmielna 16. Tel. 27-26.**

**FABRYKA NARZĘDZI  
CHIRURGICZNYCH, WETERYNARYJNYCH  
— — i WYROBÓW STAŁOWYCH OSTRYCH — —**

# ALFONS MANN

Spółka Akcyjna

**WARSZAWA** Sprzedaż—pl. Małachowskiego 2, tel. 10-25.

Fabryka—Białostocka 2d, tel. 64-85. :: ::

ROK ZAŁOŻENIA 1819.

Narzędzia anatomiczne. :: Narzędzia chirurgiczne.  
Narzędzia ginekologiczne i akuszerskie. :: Narzędzia weterynaryjne. :: Noże ogrodnicze, sekatory, robaczniki i pilki. :: Narzędzia dla pszczelnictwa.  
Noże kuchenne. :: Noże dla rzemiosł: szewskie, :: introligatorskie, rymarskie, garbarskie etc. ::